

Sygn. akt XV Ca 1327/15

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Antecka

Sędziowie: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

SSR del. Ewa Markowicz

Protokolant: prot. Sąd. Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lutego 2016 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku K. O. i F. O.

przy udziale (...) Sp. z o.o. w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu

z dnia 1 czerwca 2015 r.

sygn. akt I Ns 15/15

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawców kwotę 120 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska Maria Antecka Ewa Markowicz

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy K. i F. małżonkowie O. pismem z dnia 22 lutego 2013 r. wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu polegającej na prowadzeniu eksploatacji sieci przesyłowej, należącej do uczestnika (...) Spółki z o.o. w P., a w tym prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonywania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy (w ramach przestrzennych ustanowionej służebności i z minimalizacją uciążliwości dla wnioskodawcy) oraz obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego na nieruchomości KW nr (...) - w pasie eksploatacyjnym o szerokości 4 m oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kwoty 2.603 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność z zastrzeżeniem, że w razie zmiany

przeznaczenia przedmiotowego gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania wnioskodawcom przysługiwało będzie roszczenie o dopłatę wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do zmiany ceny gruntu z tego tytułu i obniżki jego wartości spowodowanej usytuowaniem urządzeń przesyłowych. Ponadto wnieśli o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz zwrotu kosztów niniejszego postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, w tym podatku VAT i opłaty skarbowej od złożenia dokumentu pełnomocnictwa.

Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2013 r. i w odpowiedzi na wniosek z dnia 29 maja 2013 r. uczestnik postępowania (...) Spółka z o.o. w P. wniósł o oddalenie wniosku. Uczestnik w uzasadnieniu tego pisma podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa, ewentualnie na rzecz jego samego, a ponadto z ostrożności procesowej zarzut zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika oraz zarzut nadużycia prawa przedmiotowego polegającego na sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W dalszym toku postępowania wnioskodawcy i uczestnik postępowania podtrzymali swoje stanowiska, jedynie wnioskodawca w piśmie z dnia 13 czerwca 2013 r. wskazał dodatkowo, iż „wyraża zgodę na proponowaną zmianę treści służebności przesyłu - z tym jednak zastrzeżeniem, że powinno zostać dodane także sformułowanie „nie naruszając granic przestrzennych ustanowionej służebności” (k. 81-84), a następnie w piśmie z dnia 31 marca 2014 r. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 50.200 zł.

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu w punkcie 1. ustanowił służebność przesyłu na rzecz (...) Spółki z o.o. w P. (i jej następców prawnych), na nieruchomości położonej w J., dla której w IV Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w N., prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiącej własność K. O. i F. O., wykonywaną na działce nr (...), polegającą na znoszeniu istnienia urządzeń przesyłowych, kabla elektroenergetycznego, umożliwiających w szczególności władanie, używanie, korzystanie i pobieranie pożytków z urządzeń elektroenergetycznych oraz prawie swobodnego dostępu i dojazdu do tych urządzeń wszelkimi środkami transportu pracowników służb eksploatacyjnych w celu usuwania awarii, wykonywania prac eksploatacyjnych i konserwatorskich, remontowych, modernizacji, wymiany urządzeń i przewodów oraz wprowadzania nowych obwodów energetycznych z urządzeń już istniejących, w tym przyłączania do sieci energetycznej nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej w granicach przestrzennych ustanowionej służebności tj. wyznaczonego przez biegłego R. K. i geodetę uprawnionego M. C. na mapie z dnia 10 września 2013 r. (k. 117 akt sprawy) przebiegu linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4kV o długości 360 m podtrzymywanej przez dwa słupy podwójne oraz sześć słupów pojedynczych oraz strefy ochronnej o łącznej powierzchni 1.494,36 m² przedstawionej w opinii biegłej mgr. inż. E. W. z dnia 20 lutego 2014 r. (k. 133 akt sprawy) i to za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 50.200 zł płatnym przez uczestnika postępowania (...) Spółkę z o.o. w P. właścicielom nieruchomości (...)w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, w punkcie 2. kosztami postępowania obciążył uczestnika postępowania (...) Spółkę z o.o. w P. i na tej podstawie: zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawców kwotę 40 tytułem opłaty sądowej, kwotę 726,44 zł tytułem wydatków oraz kwotę 293,50 zł tytułem kosztów zastępstwa oraz nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G.. kwotę 817,46 zł tytułem wydatków, zaliczając na poczet tej kwoty wpłaconą w tej kwocie zaliczkę, w punkcie 3. zwrócił wnioskodawcom nadpłaconą zaliczkę w kwocie 1.591,02 zł.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji:

K. i F. małżonkowie O. są właścicielami nieruchomości położonej w o obszarze 1,0151 ha, dla której w IV Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w N. prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość ta obejmuje działkę nr (...), której część zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, warsztatem i garażami, natomiast w części działka jest użytkowana rolniczo. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego uchwalonego przez Radę Miejską w L., uchwała nr (...) z dnia 29 grudnia 2011 r. działka ta oznaczona jest jako obszar terenów mieszkaniowych i w części jako grunty orne o mniejszej przydatności dla rolnictwa. Nieruchomość tą wnioskodawcy nabyli na podstawie darowizny z dnia 31 października 1996 r. Na działce nr (...) znajduje się linia elektroenergetyczna napowietrzna niskiego napięcia 0,4 kV, którą podtrzymuje osiem słupów, w tym dwa słupy żelbetonowe podwójne.

Ponadto od strony budynku mieszkalnego na drugim słupie znajduje się skrzyżowanie linii stanowiące przyłącze do zabudowań sąsiada. Wspomniane urządzenia stanowiąca własność (...) Spółki z o.o. w P.. Długość linii na tej działce wynosi 360 mb, a szerokość linii wynosi 1,20 m, a powierzchnia pod linią wynosi 430,56 m⁽⁽²⁾⁾, w tym powierzchnia zajęta przez słupy 7,26 m⁽⁽²⁾⁾. Przy przyjęciu strefy służebności o szerokości 4,2 m łączna powierzchnia pod liniami ze strefą ochronną wynosi 1494,36 m⁽⁽²⁾⁾. Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na tej nieruchomości została określona przez biegłego mgr. inż. E. W. na kwotę 50.200 zł. Na kwotę tą składają się zmniejszenie wartości nieruchomości w związku z trwałym ograniczeniem w sposobie korzystania z części nieruchomości na inny wymuszony sposób użytkowania w wysokości 48.740 zł i wynagrodzenie za współkorzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości w przyszłości w pasie służebności przesyłu w wysokości 1.460 zł. Na przełomie lat siedemdziesiątych przeprowadzana była modernizacja linii elektroenergetycznej niskiego napięcia biegnącej we wsi J.. Taka modernizacja nie była przeprowadzana w ostatnich 15 latach. Pracownicy uczestnika w okresach pięcioletnich dokonują oględzin linii. Na linii tej pojawiały się awarie, które były usuwane przez pracowników posterunku energetycznego w P.. Mieszkańcy wsi nie sprzeciwiali się dokonywanym naprawom i pomagali przy naprawach. W dniu 5 grudnia 1990 r. (...) Zakład (...) w P. objął posiadanie wybudowanych wcześniej urządzeń, wcześniej ich posiadaczem był Skarb Państwa. W dniu 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie wspomnianego przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną pod firmą (...) Spółka Akcyjna. Aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r. nazwę spółki zmieniono na (...) (...) S.A., a kolejnym aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. na (...) S.A. Aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz (...) Spółki z o.o. przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 551 k.c., to jest samodzielnie sporządzający bilans, stanowiący organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej (przedsiębiorstwo dystrybucyjne), w tym także ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych oraz transformatorów. Pismem z dnia 31 października 2012 r. pełnomocnik wnioskodawców wezwał (...) Spółki z o.o. w P. do ustanowienia służebności przesyłu w drodze umowy. Uczestnik nie udzielił odpowiedzi na to wezwanie.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie stan faktyczny był częściowo bezsporny. Ponadto wynikał z złożonych do akt sprawy dokumentów, zeznań przesłuchanego świadka oraz opinii biegłych. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy stwierdził, że dokumenty złożone przez uczestnika były kwestionowane przez wnioskodawców. Sąd uznał ich moc dowodową z uwagi na to, iż okoliczności z nich wynikające znalazły potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanego świadka, w szczególności w zakresie okresu w którym przeprowadzana była modernizacja linii niskiego napięcia w miejscowości J.. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że pominął jedynie dokumenty jak na k. 71 i 72 akt sprawy z uwagi na ich nieczytelność. Sąd Rejonowy dodał, że kwestię nieczytelności tych dokumentów podnosił pełnomocnik wnioskodawców w piśmie z dnia 13 czerwca 2013 r., a uczestnik postępowania mimo tego nie dołączył oryginałów tych dokumentów lub ich czytelnych odpisów. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom przesłuchanego w sprawie świadka z uwagi na spójność i logiczność tych zeznań. Opinię biegłych Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji stwierdził, że opinie biegłego geodety, biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości oraz biegłego z dziedziny elektroenergetyki zostały sporządzone w sposób rzetelny, jasny i spójny, przez osoby posiadające odpowiednie kompetencje do ich przygotowania. Opinia biegłego z dziedziny geodezji nie była też kwestionowana przez zainteresowanych. Jeżeli chodzi o opinię biegłej z dziedziny wyceny nieruchomości Sąd Rejonowy podał, iż wskazuje ona metodykę opracowania, sposób badań, które doprowadziły ją do wysnucia ostatecznych wniosków. Wniosek końcowy pisemnej opinii został sformułowany w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, a nadto został dostatecznie umotywowany. Ponadto w ocenie Sądu biegły w ramach swoich kompetencji może dokonywać także zaokrągleń wyliczonych kwot, zwłaszcza iż szacuje on wartości, a nie dokonuje wyliczeń matematycznych. Sąd nie dopatrył się z urzędu żadnych uchybień w sporządzonej opinii i w konsekwencji przyznał powyższej opinii przymiot pełnej wiarygodności. Co prawda opinia ta była kwestionowana częściowo przez uczestnika postępowania, jednakże w ocenie Sądu Rejonowego biegła w sposób wyczerpujący ustosunkowała się do zgłoszonych zarzutów w piśmie z dnia 18 maja 2014 r. oraz na rozprawie w dniu 15 września 2014 r. W konsekwencji Sąd I instancji nie znalazł podstaw do podważania jej wartości dowodowej oraz konieczności przeprowadzania dowodu

z opinii innego biegłego. Wniosek o powołanie innego biegłego został złożony przez pełnomocnika uczestnika na rozprawie w dniu 15 września 2014 r. Zdaniem Sądu I instancji, o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie mógł decydować wyłącznie wniosek zainteresowanych, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. Taką okolicznością nie mógł być zdaniem Sądu Rejonowego, wskazywany dopiero na rozprawie w dniu 15 września 2014 r. fakt, iż biegła określiła wartość wynagrodzenia za ustanowienie służebności na kwotę znacznie wyższą od tej, której początkowo domagał się wnioskodawca. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego został zgłoszony jedynie dla zwłoki i w konsekwencji podlegał oddaleniu w oparciu o treść art. 217 § 3 k.p.c. z w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy dodał, że z uwagi na stwierdzenia biegłej o braku uprawnień do określenia szerokości strefy ochronnej Sąd dopuścił w tym celu dowód z opinii biegłego z dziedziny elektroenergetyki. Początkowo biegły ten w opinii z dnia 14 grudnia 2014r. określił szerokość pasa służebności na 3 m, jednak następnie w opinii, jednakże po zarzutach pełnomocnika wnioskodawców zawartych w piśmie z dnia 25 lutego 2015 r. zweryfikował swoje stanowisko i w opinii uzupełniającej z dnia 19 marca 2015 r. określił szerokość pasa służebności na 4 m. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że skoro biegły ten zarówno w opinii głównej, jak i w opinii uzupełniającej wskazując sposób wyliczenia pasa służebności wskazywał, iż obliczając ten pas uwzględnił szerokość samej linii oraz odległość od jej skrajnych przewodów (początkowo 1 m, a później 1,5 m) to skoro biegły ten nie dokonywał w terenie pomiarów szerokości samej linii, a takie pomiary zostały wykonane przez biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości to Sąd biorąc pod uwagę treść obu opinii uznał, iż szerokość pasa służebności winna wynosić 4,2 m. Taka szerokość została też przyjęta przez biegłą z dziedziny wyceny nieruchomości. Sąd Rejonowy podał, że jego stanowisko w tej kwestii jest zbieżne z stanowiskiem pełnomocnika wnioskodawców wyrażonym w piśmie z dnia 7 maja 2015 r., a twierdzenia te nie były już kwestionowane przez pełnomocnika uczestnika. Jeżeli chodzi o opinię biegłego z dziedziny elektroenergetyki Sąd Rejonowy podał, iż biegły ten wydając opinię przekroczył zakres tezy dowodowej określonej w postanowieniu Sądu z dnia 4 listopada 2014 r., gdyż Sąd w postanowieniu tym oddalił wniosek uczestnika dotyczący określenia przez biegłego współczynnika k. W ocenie Sądu Rejonowego określenie tego współczynnika należało do opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości, który zobowiązany był tutaj uwzględnić całokształt okoliczności związanych z współkorzystaniem z nieruchomości, a zatem również kwestie związane z dalszą możliwością korzystania przez właściciela nieruchomości. W konsekwencji Sąd Rejonowy na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. z w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił postanowieniem z dnia 18 maja 2015 r. wniosek o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłej z dziedziny wyceny nieruchomości, uznając iż spowoduje on wyłącznie przewlekłość postępowania. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że nie przeprowadził oględzin nieruchomości w oparciu o art. 626 § 2 k.p.c., albowiem okoliczności istotne dla wytyczenia służebności okazały się ostatecznie niesporne i niewątpliwe. Fakt istnienia linii przesyłowych i ich przebieg był bezsporny, a wynika on także z dołączonych do akt map oraz opinii biegłego z dziedziny geodezji i wyceny nieruchomości. Sąd Rejonowy w konsekwencji uznał dokonywanie dodatkowych oględzin za niecelowe, przedłużyłoby to postępowanie i spowodowałoby dodatkowe koszty postępowania. Przechodząc do merytorycznej części uzasadnienia, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności przywołał treść następujących przepisów: art. 305⁽⁽¹⁾⁾ k.c., art. 49 § 1 k.c., art. 191 k.c., art. 47 § 2 k.c. oraz art. 551 k.c. oraz wyjaśnił pojęcie służebności przesyłu oraz „urządzeń”, o których mowa w art. 49 § 1, z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego. Sąd Rejonowy dalej wyjaśnił, że z założenia ustawodawcy ustanowienie służebności następuje na rzecz przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. lub który zamierza wybudować takie urządzenia. Ustanowienie następuje na podstawie umowy między właścicielem nieruchomości a przedsiębiorcą, przy czym jedynie oświadczenie właściciela nieruchomości wymaga formy aktu notarialnego (art. 245 § 2 k.c.). Ustanowienie może nastąpić odpłatnie lub nieodpłatnie (art. 305⁽⁽¹⁾⁾ k.c.). Sąd Rejonowy zważył, służebność przesyłu może być zastosowana nie tylko do takich stanów faktycznych, w których urządzenia przesyłowe już istnieją, ale również do takich, w których przedsiębiorca urządzenia te zamierza wybudować w przyszłości, pozwoli zarówno na objęcie nową regulacją tzw. zaszłości, jak i da możliwość wykorzystania jej dla zabezpieczenia interesu prawnego przedsiębiorcy już w fazie planowania inwestycji. Sąd I instancji dodał, że właściciel nieruchomości odmawia ustanowienia służebności, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, to przedsiębiorca może w drodze sądowej żądać jej ustanowienia za wynagrodzeniem (art. 305⁽⁽²⁾⁾ k.c.), jak również że służebność przesyłu ma określoną treść. Przedsiębiorca

może korzystać z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305⁽⁽¹⁾⁾ k.c.). Sąd Rejonowy wskazał też, że służebność jest składnikiem przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55⁽⁽¹⁾⁾ k.c. i przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub na nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305⁽⁽³⁾⁾ § 1 k.c.) oraz stosuje się do niej odpowiednio przepisy o służebności gruntowej. Zatem służebność przesyłu jest służebnością pozwalająca na umożliwienie prawnego uregulowania dostępu do cudzych nieruchomości, na której posadowione są przykładowo słupy niskiego, średniego oraz wysokiego napięcia, przez które przechodzą napowietrzne linie energetyczne, sieci wodociągowe, gazowe oraz inne urządzenia - wybudowane i eksploatowane przez przedsiębiorstwa przesyłowe (np. wodociągowe, energetyczne). Treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305⁽⁽¹⁾⁾ k.c. in fine) (zob. G. Bieniek, W sprawie podmiotowych praw rzeczowych w nowym kodeksie cywilnym, Rej. 2008, nr 2, s. 43). Zdaniem Sądu, będzie to oznaczać w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom), na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W konsekwencji służebność przesyłu będzie, co do zasady, służebnością czynną. Służebność przesyłu będzie polegała przede wszystkim na możliwości ich posadowienia na cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę, a także możliwości ich konserwacji, modernizacji i eksploatacji oraz usuwania awarii związanych z posadowioną infrastrukturą. Sąd Rejonowy podał, że w niniejszej sprawie z uwagi na cytowane wyżej przepisy linia przesyłowa nie należy do właściciela nieruchomości, lecz do (...) Sp. z o.o. w P.. Oczywiście jest, że nie ma potrzeby ustanowienia służebności przesyłu jeżeli przedsiębiorca posiada tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości. Taki zarzut zgłosił uczestnik postępowania podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, czyli zdarzenia prawnego prowadzącego do nabycia służebności, które nastąpiło przez upływ oznaczonego w ustawie czasu. Przesłankami więc zasiedzenia takiej służebności zgodnie 352 § 1 k.c. w związku z art. 305⁽⁽⁴⁾⁾ k.c. i w związku z art. 292 k.c. są: 1) posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści określonej służebności; 2) upływ oznaczonego w ustawie czasu, czyli 20 lub 30 lat, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze. Nabycie służebności następuje z mocy prawa, a jej treść odpowiada dotychczasowemu sposobowi i zakresowi korzystania z nieruchomości obciążonej przez przedsiębiorstwo przesyłowe i co wymaga podkreślenia także wbrew woli bezczynnego właściciela. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w orzecznictwie przyjmuje się obecnie możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści tzw. służebności przesyłu wyrok SN z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05; postanowienie SN dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06.. Ważna jest tu przesłanka korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (292 k.c.). W wyroku z dnia 6 lipca 2011 r. I CSK 157/11. Sąd Najwyższy uznał jednak, że nie wymaga to, aby widoczne elementy trwałego urządzenia znajdowały się na nieruchomości mającej podlegać obciążeniu; istotne jest tylko to, czy widoczne są elementy, które stanowią wystarczającą podstawę do ustalenia przez właściciela nieruchomości zachodzenia stanu ingerencji w prawo własności poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych. Przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008r. przepisów art. 305⁽⁽¹⁾⁾ do 305 ze zn.4 k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz.731), przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, to w orzecznictwie jednolicie przyjmowano dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, który przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje (np. uchwała Sądu Najwyższego z 7.10.2008r., sygn. (...)). Pogląd ten został podtrzymany w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08, LEX nr 484715., z dnia 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08, z dnia 22 lipca 2010 r. I CSK 606/09. W postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r. (...), niepubl. Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że „w przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego, wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawową regulację służebności przesyłu przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeżeli więc termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia

2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu”. Także pod rządem jednolitego funduszu własności państwowej dopuszczalne było zasiedzenie nieruchomości niepaństwowej wskutek korzystania z niej przez przedsiębiorstwo państwowe (dot. także zasiedzenia służebności gruntowej), z tym, że zasiedzenie następowało na rzecz Skarbu Państwa (zob. ostatnio uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r. (...), niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r. IV (...), wyrok z dnia 7 października 2011 r. II CSK 215/11, LEX nr 1043994, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r. (...)). Sąd Rejonowy wskazał, że ma to znaczenie kiedy termin zasiedzenia służebności upłynął przez zmianą art. 128 k.c. W takim przypadku należy stwierdzić zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz państwowej osoby prawnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 435/10) Sąd Najwyższy uznaje także zasadniczo dopuszczalność doliczenia do okresu zasiedzenia posiadania nieruchomości niepaństwowej wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej, a więc posiadania Skarbu Państwa (wyrok z dnia 25 stycznia 2006 r.(...), postanowienie z dnia 9 marca 2006 r. (...), niepubl., postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r. (...), niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. (...), , postanowienie z dnia 28 marca 2012 r (...), nie publ.). W postanowieniu z dnia 13 października 2011 r. (...), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990 r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, może zatem wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą lub jej poprzednika prawnego decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.”. Dla oceny zgłoszone zarzutu zasiedzenia istotne znaczenie ma także ocena charakteru posiadania. Dobra wiara polega bowiem na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Posiadaczem w złej wierze pozostaje natomiast ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo nie przysługuje jemu, a innej osobie (orzeczenia SN z dnia 26 listopada 1949 r., (...), "Demokratyczny Przegląd Prawniczy" 1950, nr 6, s. 56; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1963 r., III CR 71/62, OSNC 1963, nr 5, poz. 111; z dnia 7.05.1971 r., I CR 302/71, NP. 4/73, s. 580, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 161, uzasadnienie uchwały SN z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, nr 4, poz. 48). Kryterium oceny charakteru posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary jako warunku nabycia własności nieruchomości w krótszym (20 lat) lub dłuższym (30 lat) terminie jest stan świadomości posiadacza w chwili uzyskania posiadania. Sąd Rejonowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 29 stycznia 2008 r., sygn. IV CSK 410/07 , że poprawność prowadzenia procesu budowlanego nie ma wpływu na kwalifikację posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary. W sytuacji braku zgody właściciela jedynie ostateczna decyzja administracyjna wydana w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64) uprawniała przedsiębiorstwo energetyki do prowadzenia prac opisanych w tym przepisie na terenie cudzych nieruchomości. Sąd Rejonowy podkreślił, iż stałe korzystanie z linii przesyłowej, polegające na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym zakłada konieczność swobodnego dostępu do tych urządzeń, a tych uprawnień nie gwarantuje uzyskanie pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych, jak też zgodność budowy z wymaganiami Prawa budowlanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009r., sygn. II CSK 594/08, LEX nr 510969). Także w wyroku z dnia 23 stycznia 2013 r., I CSK 295/12 (LEX nr 1293936) Sąd Najwyższy przyjął, że sama decyzja administracyjna, zezwolenie czy zatwierdzenie w trybie administracyjnym sposobu korzystania z nieruchomości nie stanowi cywilnoprawnej zgody jej właściciela na takie korzystanie z nieruchomości. Zwrócił też należy uwagę na postanowienie z dnia 17 marca 2010 r., (sygn. akt II CSK (...), niepubl.), w którym Sąd Najwyższy podniósł, że brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania w zakresie służebności z cudzego gruntu wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Na koniec tych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, iż istotne znaczenie ma także zagadnienie, czy przedsiębiorca przesyłowy może powołać się na zarzut zasiedzenia służebności. W wyroku z dnia 4 lipca 2012 r.(...), niepubl. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że należy rozróżnić dwie sytuacje: powołanie się na zasiedzenie jest dopuszczalne wówczas, gdy pozwany przez właściciela nieruchomości posiadacz twierdzi, że przysługuje mu nabyte w tym trybie prawo do rzeczy (również gdy zasiedzenie na rzecz pozwanego posiadacza nastąpiło z doliczaniem czasu posiadania jego poprzednika). Nie jest natomiast dopuszczalne, jeżeli pozwany posiadacz twierdzi, że służebność nabył jego poprzednik prawny (osoba trzecia względem stron procesu).

W takim przypadku tytuł prawny poprzednika, jako osoby trzeciej w stosunku do stron procesu, powinien być dowiedziony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c., z wniosku tej osoby lub z jej udziałem. Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy w pierwszym rzędzie Sąd Rejonowy stwierdził, iż jeżeli przedmiotem postępowania jest żądanie ustanowienia służebności przesyłu, w którym został zgłoszony zarzut nabycia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu - przez zasiedzenie, to przede wszystkim konieczne było zidentyfikować przestrzenny zakres obu tych służebności, a więc zarówno tej będącej przedmiotem wniosku, jak i tej, która miałaby być przedmiotem zasiedzenia. Jest rzeczą oczywistą, iż aby uznać brak podstaw do ustanowienia służebności z uwagi na uprzednie nabycie tego prawa była weryfikowalna, to musi mieć czytelne podstawy faktyczne. Precyzyjnie wyrażone stanowiska samych zainteresowanych (ich żądania) są tylko punktem wyjścia dla poczynienia dalszych ustaleń co do okoliczności faktycznych ilustrujących przestrzenny zakres służebności o jakiej tutaj mowa. Aby doszło do stwierdzenia zasiedzenia służebności, sąd musi określić i znać granice przebiegu tejże służebności. Nie można stwierdzić, że uczestnik zasiedził służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu, która de facto nie wiadomo na czym polega i jak duży jest jej zasięg i zakres, skoro nie zostało to w żaden sposób nie sprecyzowane przez uczestnika działającego przez fachowego pełnomocnika. W ocenie Sądu I instancji, zarzut ten został sformułowany tak ogólnikowo, iż brak jest jakiegokolwiek możliwości jego oceny. W ocenie Sądu już te argumenty dyskwalifikowały zgłoszony zarzut zasiedzenia. Przez uczestnika nie został też wskazany tutaj konkretny termin, w którym miałyby dojść do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, czy też służebności przesyłu. W ocenie Sądu I instancji, brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających, iż linia ta powstała w latach pięćdziesiątych, natomiast uznać można, iż do powstania lub modernizacji linii doszło w roku 1973. W ocenie Sądu potwierdzają to dowody z dokumentów, zeznania świadka i opinia biegłego, zatem bez względu na przyjęcie dobrej lub złej wiary wpływ zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności nastąpiłoby na rzecz poprzedników prawnych uczestnika. W tej sytuacji z uwagi na podzielany przez Sąd pogląd z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r. I (...), niepubl. zarzut ten nie mógłby być i tak skutecznie przez uczestnika użyty. Ponadto co do zarzutu zasiedzenia Sąd Rejonowy stwierdził, iż władztwo wykonywane przez przedsiębiorstwo (...) odpowiadało zakresowi służebności przesyłu, polegało ono bowiem na wzniesieniu na gruncie trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz korzystaniu z nich w tym celu, a także ich konserwacji, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa, jednak władztwo to było wykonywane w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Zatem do dnia 1 lutego 1989r. posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a zatem konieczne było tutaj także wykazanie przeniesienia na (...) w P. przez Skarb Państwa posiadania służebności gruntowej w jeden ze sposobów przewidzianych w art. 348-351 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że okoliczność ta była kwestionowana przez wnioskodawców, a zatem również ciężar wykazania tej okoliczności obciążał uczestnika, temu jednak uczestnik nie sprostał. Nie było tutaj wystarczające powołanie się na przepisy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw, gdyż te przepisy świadczą o następstwie prawnym podmiotu powstałego w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa, jednakże nie było to istotne dla oceny przeniesienia posiadania. Sąd Rejonowy w konsekwencji stwierdził, że z uwagi na powyższe argumenty zarzut zasiedzenia nie mógł zostać uwzględniony. Sąd Rejonowy kolejno podał, że ustanowienie służebności przesyłu w zakresie dotyczącym sposobu postępowania reguluje art. 626 § 3 k.p.c. mówi, że przepisy dotyczące trybu postępowania w sprawach o ustanowienie służebności drogi koniecznej będą odpowiednio stosowane w sprawach o ustanowienie służebności przesyłu. Wobec faktu bezumownego korzystania przez (...) Spółkę z nieruchomości objętej księgą wieczystą nr KW nr (...), a będących własnością wnioskodawców i zgłoszonych wniosków w trybie art. 305⁽²⁾ § 2 k.c. co do zasady konieczne było ustanowienie służebności przesyłu. Przy określaniu sposobu wykonywania służebności oraz jej treści Sąd brał pod uwagę wnioski zgłoszone przez zainteresowanych oraz treść przepisów wskazanych przez biegłego w podstawach metodycznych opinii, w tym również wskazane tam normy. Sąd Rejonowy zważył, że wobec zgłoszenia przez wnioskodawców roszczenia, aby ustanowienie służebności nastąpiło za wynagrodzeniem, ustalając wysokość wynagrodzenia wzięto pod uwagę szkody poniesione przez właścicieli nieruchomości (w tym brak możliwości czerpania z przedmiotowej nieruchomości w pełnym zakresie pożytków) na skutek wybudowania na nieruchomości urządzeń przesyłowych; zakres ograniczeń własności nieruchomości i powodowanych tym uciążliwości (tj. rozmiar, rodzaj, położenie, właściwości i sposób eksploatacji urządzeń przesyłowych, rodzaj, przeznaczenie i powierzchnię nieruchomości należącej do właściciela nieruchomości; przeznaczenie nieruchomości, zgodnie z miejscowym planem

zagospodarowania przestrzennego; konieczność zachowania stref ochronnych wyłączonych spod zabudowy wskutek wybudowania urządzeń przesyłowych). Sąd Rejonowy wskazał, że wynagrodzenie co do zasady powinno mieć charakter świadczenia jednorazowego, choć dopuszcza się również postać świadczeń okresowych. Niestety, nie ma żadnych ustawowych wskazówek, jak określić wysokość tego wynagrodzenia, można tu per analogiam sięgnąć do niektórych wypowiedzi doktryny dotyczących wynagrodzenia należnego właścicielowi nieruchomości obciążonej za ustanowienie służebności drogi koniecznej. Generalnie wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu powinno być ustalone na podstawie cen rynkowych, a jako kryteria pomocnicze należy wziąć pod uwagę: zwiększenie wartości przedsiębiorstwa, którego składnikiem stała się służebność (zob. art. 55⁽⁽¹⁾⁾ pkt 3 k.c.), ewentualne obniżenie wartości nieruchomości obciążonej, straty poniesione przez właściciela nieruchomości obciążonej, na przykład w postaci utraty pożytków z zajętego pod urządzenia przesyłowe pasa gruntu. Na wysokość wynagrodzenia będzie miał wpływ zakres ograniczeń własności nieruchomości, w tym uciążliwość ustanawianego prawa dla właściciela nieruchomości obciążonej. Należy wziąć pod uwagę zarówno rodzaj, rozmiar, położenie, właściwość i sposób eksploatacji urządzeń przesyłowych, jak i rodzaj, powierzchnię i przeznaczenie nieruchomości obciążonej (E. Gniewek (w:) E. Gniewek (red.), Komentarz, 2008, s. 475). Pewnych wskazówek, jak ustalać wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, udziela orzecznictwo. I tak w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r. (II CSK 444/09) Sąd Najwyższy wskazał, iż: „Posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 3051 k.c. jako służebność przesyłu, przybiera taką postać, że nie pozbawia w zupełności faktycznego władztwa właściciela nad nieruchomością obciążoną. Dlatego muszą zawodzić kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oparte wyłącznie na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy gruntu, które są adekwatne w sytuacjach, kiedy wynajmujący lub wydzierżawiający zostają zupełnie pozbawieni fizycznego władztwa nad rzeczą. W ramach obiektywnych kryteriów można natomiast zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności. Jeżeli, ze względu na sposób posiadania służebności lub też ze względu na sposób posadowienia urządzeń przesyłowych, właściciel może korzystać ze swojej nieruchomości w mniej lub bardziej ograniczonym zakresie, wynagrodzenie za bezumowne korzystanie powinno być odpowiednio obniżone” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 679/04). W orzeczeniu z dnia 27 lutego 2013r. w sprawie IV CSK 440/12 wskazanym przez uczestnika w odpowiedzi na wniosek Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „Zgodnie z art. 305⁽⁽⁴⁾⁾ k.c. stosuje się do niej odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK(...), niepubl.). Za ustanowienie służebności przesyłu właściciel nieruchomości obciążonej może żądać od przedsiębiorcy, stosownie do art. 305⁽⁽²⁾⁾ § 2 k.c. odpowiedniego wynagrodzenia. W literaturze i orzecznictwie wyrażono zapatrywanie, że można sięgać, na zasadzie analogii, do wyznaczników wypracowanych w odniesieniu do wynagrodzeń właścicieli nieruchomości obciążonych służebnościami dróg koniecznych. Powinno to być wynagrodzenie jednorazowe za ustanowienie służebności co nie wyłącza możliwości określenia sposobu jego zapłaty w postaci świadczeń płatnych okresowo (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1969 r., III CRN 379/68, OSNCP 1969, nr 12, poz. 223; z dnia 5 kwietnia 2012 r., (...), niepubl.; z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, niepubl.; z dnia 20 września 2012 r., (...) niepubl.; z dnia 8 lutego 2013 r., (...), niepubl.), ale nie powinno dotyczyć służebności przesyłu, z uwagi na charakter działalności przedsiębiorcy. Przy ustalaniu wysokości tego wynagrodzenia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, interes stron, społeczno - gospodarczy charakter służebności i rekompensaty należnej właścicielowi nieruchomości obciążonej. Określenie w ustawie tego świadczenia jako wynagrodzenia wskazuje, że powinno odpowiadać wartości świadczenia spełnionego przez właściciela nieruchomości obciążonej na rzecz podmiotu uprawnionego w ramach służebności lub osiągniętej przez niego korzyści. Za odpowiednie wynagrodzenie może być uznane takie, które będzie stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, jakich właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Indywidualizowany w konkretnej sprawie sposób obliczenia wynagrodzenia powinien uwzględniać po stronie właściciela: charakter nieruchomości - położenie, rodzaj, rozmiar, kształt jej społeczno - gospodarcze przeznaczenie ujęte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, albo w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a w ich braku właściwości terenu i sposób korzystania z nieruchomości sąsiednich, utratę pożytków, zakres ograniczenia w prawie rozporządzania, swobodnego decydowania o przeznaczeniu nieruchomości, zagospodarowania jej, zakres i sposób ingerencji przedsiębiorcy oraz

pozbawienia władztwa nad nią, sposób przebiegu urządzeń, trwałość i nieodwracalność obciążenia w dłuższej perspektywie oraz uciążliwość ustanowionego prawa. Po stronie przedsiębiorcy rozważaniu podlegać powinno, że za pośrednictwem urządzeń realizuje on cele społeczne w odniesieniu do dostarczania energii elektrycznej, wody czy paliw, także właścicielowi nieruchomości obciążonej, doprowadzenie tych nośników tysiącom osób musi odbywać się za pomocą sieci (instalacji i urządzeń), które posadzić trzeba na wielu gruntach stanowiących własność osób trzecich, względy społeczne nakazują ograniczenie ich prawa własności, korzystanie z tych nieruchomości w zakresie ustanowionej służebności wpływa na wartość przedsiębiorstwa i możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, jak też, że korzystanie z energii elektrycznej i paliw wpływa na rozwój społeczno - gospodarczy oraz lepsze wykorzystanie nieruchomości. Z uwagi na faktyczną niemożność wyliczenia wynagrodzenia w oparciu o korzyści uzyskiwane przez przedsiębiorcę, na którego działalność wpływ a również korzystanie z cudzej nieruchomości, trzeba określić je z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości. Przytoczone przykładowo czynniki, podlegające ocenie we wzajemnym powiązaniu, znalazły wyraz w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, które oddają istotę tej problematyki (por. uchwałę z dnia 17 czerwca 2005r. , (...), OSNC 2006, nr 4, poz. 64; postanowienia: z dnia 3 lutego 2010 r., (...), niepubl.; z dnia 5 kwietnia 2012 r., (...), niepubl.; z dnia 18 kwietnia 2012 r.,(...), niepubl.; z dnia 20 września 2012 r., IV (...), niepubl.; z dnia 8 lutego 2013 r., (...), niepubl.). Wnioski wysnute z rozważenia wszystkich istotnych w konkretnej sprawie wyznaczników w ocenie Sądu Rejonowego stanowiły podstawę do miarodajnego określenia postaci ekwiwalentu - obniżenia użyteczności nieruchomości albo jej wartości, przy czym nie może on przewyższać wartości nieruchomości. Odniesienie do nich objęte jest również wypowiedziami Sądu Najwyższego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 r., (...); z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK (...); z dnia 8 lutego 2013 r., (...)).” Sąd Rejonowy wskazał, że w wyroku z dnia 11 maja 2005 r. Sąd Najwyższy potwierdził, że właścicielom gruntów należy się od przedsiębiorstw wykorzystujących te urządzenia godziwą rekompensatą. Ponadto Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 września 2011 r. w sprawie (...) wyraził pogląd, zgodnie z którym szkoda w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości występuje wtedy, gdy ma ona charakter trwały i nieodwracalny, a tak sytuacja nie zachodzi gdy właścicielowi przysługuje roszczenie negatoryjne i nie można dochodzić tej wartości w ramach powództwa o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy gdyż ten sam interes nie może być zaspokojony podwójnie. Sąd Rejonowy dodał, że roszczenie którego dotyczyło powyższe orzeczenie nie jest tym samym które zgłasza wnioskodawca w niniejszej sprawie, a co najistotniejsze z treści uzasadnienia jednoznacznie wynika, że w przypadku ustanowienia służebności przesyłu, kiedy to właściciel nieruchomości zostaje w ten sposób pozbawiony możliwości skorzystania z roszczenia negatoryjnego po stronie uprawnionego ze służebności istnieje obowiązek zapłaty wynagrodzenia, które obejmuje również uszczerbek z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż nie mógł mieć w niniejszej sprawie zastosowania pogląd wskazany w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2013 r. w sprawie IV CSK (...), gdyż wnioskodawca nabył przedmiotowe nieruchomości na podstawie dziedziczenia. Uczestnik nie wykazał także, iż poprzednicy prawni obecnego właściciela nabyli nieruchomości na podstawie odpłatnej czynności prawnej, co więcej z dołączonego do wniosku odpisu księgi wieczystej wynika, iż nabyli własność na podstawie umowy darowizny. Powołany w sprawie biegły z zakresu wyceny nieruchomości w swojej opinii uwzględnił wszelkie wskazane wyżej kwestie, w sposób wyczerpujący uzasadniając swoje stanowisko. Z uwagi na powyższe rozważania zdaniem Sądu biegły prawidłowo przyjął, iż wynagrodzenie za ustanowienie służebności winno składać się z dwóch składników tj. obniżenia wartości nieruchomości i wynagrodzenia za dalsze korzystanie z nieruchomości. Jednocześnie brak jest podstaw do przyjęcia stanowiska, iż wyliczona wartość wynagrodzenia przekracza wartość nieruchomości. Ponadto uwzględnione zostało tutaj przez biegłego aktualne przeznaczenie gruntu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego uchwalonego przez Radę Miejską w L. (uchwała nr (...) z dnia 29 grudnia 2011 r.), co miało istotne znaczenie na wysokość wynagrodzenia. W przypadku gruntów przeznaczonych między innymi pod zabudowę współczynnik dotyczący współkorzystania nie odbiega od współczynników stosowanych w opiniach biegłych, a sformułowane tutaj przez uczestnika zarzuty w piśmie z dnia 7 kwietnia 2014 r. nie uwzględniały tego przeznaczenia. W tej sytuacji Sąd Rejonowy zaakceptował wysokość wynagrodzenia przy ustanowieniu służebności przesyłu na prawie własności ustaloną przez biegłego uznając, iż spełnia kryteria opisane wyżej. Tym samym uznano, że właścicielom nieruchomości należne jest jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 50.200 zł za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) płatną przez uczestnika postępowania (...) Spółkę z o.o. w P. właścicielom nieruchomości w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia

się niniejszego postanowienia. Sąd nie znalazł żadnych postaw, aby wysokość tego wynagrodzenia obniżyć, mimo że wniosek taki został zgłoszony też przez uczestnika postępowania. Sąd Rejonowy nie zgodził się z poglądem, iż zainicjowanie niniejszego postępowania przez wnioskodawcę stanowi nadużycie prawa przedmiotowego z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zdaniem Sądu, w pierwszym rzędzie uczestnik nie wykazał, iż poprzedni właściciele nieruchomości akceptowali wzniesienie na nieruchomościach urządzeń uczestnika. Nawet jeżeli wnioskodawcy korzystają z przedmiotowej linii (co nie zostało przez uczestnika udowodnione) to niewątpliwie z linii tej korzysta także szereg (...). W ocenie Sądu I instancji, nie można pomijać, iż uczestnik nie jest przedsiębiorstwem użyteczności społecznej, lecz w swej działalności kieruje się rachunkiem ekonomicznym, a koszty przesyłania energii przerzucił ostatecznie na odbiorców energii wprowadzając opłatę przesyłową. Na poparcie tego stanowiska Sąd przytoczył pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (...) gdzie stwierdzono, iż „wcześniej wyrażana zgoda na ułożenie linii przesyłowej może być odwołana, co w braku ustawy ograniczającej prawo własności wymaga podejmowania negocjacji przynajmniej w zakresie wynagrodzenia; żądanie przeniesienia urządzeń (art. 222 § 2 k.c.) podlega ocenie pod kątem zgodności z gospodarczym i społecznym przeznaczeniem prawa, aż do odmowy udzielenia właścicielowi ochrony (art. 5 k.c.). Nie zwalnia to jednak przedsiębiorcy z obowiązku uiszczania wynagrodzenia, skoro odbiorcy gazu ponoszą koszty jego przesyłania i nie ma uzasadnienia aksjologicznego dla obciążania tymi kosztami właścicieli nieruchomości obciążonych.” Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd oparł się na przepisie art. 520 § 3 k.p.c. W niniejszej sprawie interesy wnioskodawców i uczestnika postępowania były sprzeczne. Zatem Sąd Rejonowy uznał, iż całe koszty postępowania winien ponieść uczestnik postępowania, który mimo wezwania przed złożeniem wniosku nie zgodził się na umowne ustanowienie służebności przesyłu. Ponadto w toku niniejszej sprawy nie został uwzględniony zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia. Uczestnik kwestionował również zakres i przebieg i zakres służebności, co spowodowało konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Na koszty te składały się opłata sądowa od wniosku, wydatki związane z opiniami biegłych i koszty zastępstwa zainteresowanych. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawcy zgodnie z §7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z zm.) określono na kwotę 240,00 zł. Brak było zdaniem Sądu Rejonowego tutaj podstaw do przyznania dodatkowo wydatków związanych z podatkiem VAT. Wnioskodawca poniósł także wydatki związane z opłaceniem opłaty skarbowej od złożonych pełnomocnictw w wysokości 34 zł oraz wydatki związane z dojazdem pełnomocnika wnioskodawców na rozprawę w dniu 8 lipca 2013r. w kwocie 19,50 zł. Wydatki związane z opiniami biegłych wyniosły łącznie 5.043,90 zł, a z stawieniem świadka 45,12 zł. Wydatki te do kwoty 726,44 zł zostały pokryte przez wnioskodawców, natomiast do kwoty 4.362,58 zł z zaliczek wpłaconych przez uczestnika, przy czym kwota 817,46 zł została wpłacona już po wypłacie wynagrodzenia biegłemu z środków Skarbu Państwa, a zatem kwotę tą należało ściągnąć z wpłaconych później zaliczek.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przez Sąd I instancji:

1. prawa materialnego poprzez:

- a) naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. oraz art. 352 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż uczestnik nie nabył poprzez zasiedzenie prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (albo służebności przesyłu), polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomościach wnioskodawców [w szczególności w zakresie punktu 5 odpowiedzi na wniosek],
- b) naruszenie art. 305¹ i art. 305² k.c. poprzez przyjęcie, iż składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jest odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości (szkoda trwała), w sytuacji w której prawo własności nieruchomości zostało nabyte przez wnioskodawcę z istniejącą infrastrukturą przesyłową tym samym o niższej wartości,

c) naruszenie art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary, działające na korzyść uczestnika zostało obalone, a stan świadomości uczestnika istniejący do momentu wezwania do ustanowienia służebności przesyłu w przedmiotowej sprawie zakładał przyjęcie istnienia po stronie uczestnika złej wiary,

1) prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 520 § 3 k.p.c. i nie zastosowanie art. 520 § 1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem uczestnika kosztami postępowania w całości.

W związku z powyższym skarżący wniósł o oddalenie wniosku, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w zakresie kwoty 50.200 zł poprzez przyznanie wynagrodzenia na poziomie 1.460 zł i umniejszenie wynagrodzenia o kwotę 48.740 zł, zmianę zaskarżonego postanowienia w części orzekającej o kosztach procesu poprzez obciążenie wnioskodawcy kosztami na podstawie art. 520 k.p.c. oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Skarżący w złożonej apelacji nie kwestionował ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia, a zarzuty w niej sformułowane dotyczyły przede wszystkim nieprawidłowej oceny prawnej zgłoszonego roszczenia, a w szczególności podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia, którego oddalenie doprowadziło do uwzględnienia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Skarżący kwestionował również wysokość ustalonego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy uznał, iż ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego nie wymagają uzupełnienia, są oparte na prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym, dlatego przyjął je za własne, w myśl postanowień art. 382 k.p.c., dzieląc także rozważania prawne przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił również Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że poczynione przez Sąd Rejonowy wnioski, wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego, a prowadzące do wydania zaskarżonego postanowienia, były całkowicie prawidłowe.

W pierwszej kolejności przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego był zarzut naruszenia prawa materialnego mający bezpośredni wpływ na wynik postępowania. Wskazać należy, iż nie zasługiwały na uwzględnienie wskazane w środku odwoławczym zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego przepisów: art. 172 k.c., art. 176 k.c., art. 352 k.c., art. i art. 305¹ k.c., art. 305² k.c. oraz art. 7 k.c. i art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż w rozpatrywanym przypadku nie istniały podstawy do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności, odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu. Przesłankami zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu są: posiadanie, korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia oraz upływ czasu, przy czym długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo omówił każdą z tych przesłanek, wobec czego nie ma potrzeby powtarzania, ani uzupełniania rozważań w tym zakresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym, który co należy podkreślić – nie był kwestionowany przez profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego apelującego uczestnika – nie było możliwe uwzględnienie zarzutu zasiedzenia. Słusznie dostrzegł Sąd I instancji, że uczestnik reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie wskazał konkretnego terminu, w którym miałyby dojść do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu jak również podmiotu, który miałby zasiedzieć służebność. Nie spełniało tego wymogu określenie podmiotu poprzez wskazanie, iż zasiedzenie nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa, ewentualnie poprzednika prawnego uczestnika lub uczestnika. To obowiązkiem, uczestnika był wskazanie który podmiot zasiedział

służebność gruntową i od jakiej daty należy liczyć okres zasiedzenia. To nie rolą Sądu jest poszukiwanie ewentualnego podmiotu, który mógł zasiedzieć służebność. Powyższe zdaniem Sądu Okręgowego całkowicie dyskwalifikuje tak podniesiony zarzut zasiedzenia, zwłaszcza że został podniesiony przez radcę prawnego.

Sąd Okręgowy zgadza się nadto z poglądem, że uczestnik postępowania nie wykazał, że linia elektryczna powstała w latach pięćdziesiątych. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż z materiału dowodowego wynika jedynie, iż na przełomie lat 70-tych była przeprowadzana modernizacja linii elektroenergetycznej niskiego napięcia biegnącej we wsi J.. Okoliczność ta wynika z zeznań świadka H. Z., który pracował w zakładzie energetycznym od 1972 roku oraz dokumentów, w zakresie, którym Sąd pierwszej instancji dał wiarę pomimo, iż były one kwestionowane przez wnioskodawców. Jednocześnie podkreślić należy, iż trafnie Sąd Rejonowy pominął dokumenty na k. 71 i 72, które nie tylko nie zostały potwierdzone przez pełnomocnika uczestnika, ale są nieczytelne. Pomimo zwrócenia uwagi na tę okoliczność przez pełnomocnika wnioskodawców, nie zostały złożone przez pełnomocnika uczestnika dokumenty czytelne i prawidłowo potwierdzone. Mając na uwadze datę modernizacji linii energetycznej uznać należy, iż w konsekwencji nawet z uwagi na przyjęcie dobrej, czy złej wiary upływ terminu doprowadziłby do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz poprzedników prawnych uczestnika, a nie na rzecz (...) sp. z o.o.

Sąd I instancji trafnie podkreślił, że władztwo wykonywane przez (...) (...) odpowiadało zakresowi służebności przesyłu, co stanowiło przedmiot własności przedsiębiorstwa, jednak władztwo to było wykonywane w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Zatem do dnia 1 lutego 1989 roku posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu był Skarb Państwa, a zatem konieczne było wykazanie przeniesienia na (...) w P. przez Skarb Państwa posiadania służebności gruntowej w jeden ze sposobów przewidzianych w art. 348-351 k.c., czego uczestnik nie wykazał. Ponadto słuszne było również stwierdzenie, że w niniejszej sprawie uczestnik postępowania nie mógł skutecznie powoływać się na zasiedzenie służebności przez poprzednika prawnego. Uwzględnienie przez Sąd tego zarzutu oznaczałoby, że ograniczone prawo rzeczowe nabyła osoba trzecia w stosunku do stron procesu. W doktrynie i orzecznictwie istnieje natomiast ugruntowane stanowisko, że w takiej sytuacji tytuł prawny Skarbu Państwa, lub innego przedsiębiorstwa państwowego, jako osoby trzeciej w stosunku do stron procesu, powinien być dowiedziony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c., z wniosku tej osoby lub z jej udziałem. Sąd Okręgowy w całości podziela przywołane przez Sąd I instancji orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., wydane w sprawie(...). Z uzasadnienia powołanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego należało wyprowadzić wniosek, że kwestia zasiedzenia służebności przez poprzednika prawnego uczestnika powinna zostać ustalona w odrębnym postępowaniu – z wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności, nadto przy uczestnictwie poprzednika prawnego. Z powyższych względów zarzut zasiedzenia służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestnika nie mógł odnieść skutku w niniejszym postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

Na aprobatę nie zasługiwał podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. Elementem konstrukcji prawnej dobrej wiary jest przekonanie o tym, że określonej osobie przysługuje określone prawo. Natomiast zła wiara - ogólnie rzecz biorąc - zachodzi wówczas, gdy określony podmiot wie o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współzycia społecznego (por. orz. SN z dnia 14 kwietnia 1956 r., III CR 810/55, OSN 1956, poz. 117). O tym, czy nieruchomości posiada się w złej, czy w dobrej wierze, decyduje stan świadomości w momencie obejmowania nieruchomości (wyrok SN z 11-01-05, III CSK 72/10, G.Prawna TPwF 2011/16/8). W ocenie Sądu Okręgowego, domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wbrew stanowisku apelującego zostało w niniejszej sprawie obalone. Argumentacja Sądu Rejonowego jest również w tym zakresie w pełni prawidłowa. Zdaniem Sądu Odwoławczego, nie może być bowiem mowy o korzystaniu z dobrej wiary z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, gdy przedsiębiorca przesyłowy, będący przecież profesjonalistą nie dysponuje nie tylko zgodą właściciela nieruchomości w jakiegokolwiek postaci, ale też nie legitymuje się zgodą poprzednika prawnego obecnego właściciela nieruchomości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5 kwietnia 2013 roku V ACa 18/13).

W powyższej sytuacji, skoro zdaniem skarżącego jak podnosi w apelacji termin zasiedzenia mógł rozpocząć swój bieg od dnia 5 grudnia 1990 roku (data wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisy określające ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, gdy poprzednik prawny uczestnika działał pod nazwą – (...) w P.), uczestnik postępowania będąc w złej wierze mógł uzyskać tytuł prawny do przedmiotowego posiadania służebności odpowiadającej służebności przesyłu dopiero w dniu 5 grudnia 2020, tj. po upływie 30 lat samoistnego posiadania. Stąd wniosek obronny uczestnika podniesiony apelacji w niniejszej sprawie w formie zarzutu zasiedzenia nie mógł zostać w ogóle uwzględniony – nie tylko na rzecz poprzedników prawnych uczestnika, ale także na rzecz samego uczestnika postępowania, co ostatecznie trafnie ustalił i ocenił Sąd Rejonowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, apelujący niezasadnie kwestionował wysokość ustalonego przez Sąd Rejonowy wynagrodzenia. Sąd Rejonowy zasadnie podkreślił, iż w literaturze i orzecznictwie określa się podstawowe wskazówki, które winny być brane pod uwagę co do ustalenia wysokości wynagrodzenia, w szczególności również orzecznictwo wypracowane w odniesieniu do wynagrodzeń właścicieli nieruchomości obciążonych służebnościami dróg koniecznych, przy ustalaniu wysokości tego wynagrodzenia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, interes społeczno-gospodarczy, charakter służebności, a określenie w ustawie tego świadczenia jako wynagrodzenia wskazuje, że powinno odpowiadać wartości świadczenia spełnionego przez właściciela nieruchomości obciążonej na rzecz podmiotu uprawnionego w ramach służebności lub osiągniętej przez niego korzyści. Za odpowiednie wynagrodzenie może być uznane takie, które będzie stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, jakich właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Indywidualizowany w konkretnej sprawie sposób obliczenia wynagrodzenia powinien uwzględniać po stronie właściciela charakter nieruchomości, rodzaj, rozmiar, kształt, społeczno-gospodarcze przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a w ich braku, właściwości terenu, sposobu korzystania z nieruchomości sąsiednich, utratę pożytków, zakres ograniczenia w prawie rozporządzania swobodnego decydowania o przeznaczeniu nieruchomości, zagospodarowania jej, zakres i sposób ingerencji przedsiębiorcy oraz pozbawienia władztwa nad nią, sposób przebiegu urządzeń, trwałość i nieodwracalność obciążenia w dłuższej perspektywie oraz uciążliwość ustanowionego prawa. Wnioski wysnute z rozważania wszystkich tych wyznaczników stanowiły zdaniem Sądu Okręgowego rzetelną podstawę do ustalenia miarodajnego ekwiwalentu za ustanowienie służebności. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącego, że składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w niniejszej sprawie nie mogło być odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości. W ocenie Sądu II instancji, apelujący nie zdołał skutecznie podważyć opinii biegłej E. W. i wniosków z niej wypływających. Sąd Rejonowy zaakceptował wysokość wynagrodzenia przy ustanowieniu służebności przesyłu ustaloną przez biegłą uznając, iż spełnia kryteria wyżej przywołane. Sąd Okręgowy nadto wyjaśnia, że w przepisie art. 305^{((2))} § 2 k.c. nie wskazano kryteriów określających rozmiar wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, co oznacza, że ustawodawca pozostawił Sądowi swobodę polegającą na indywidualizacji ocen w tym zakresie sformułowanych na podstawie określonego stanu faktycznego, które mogą też wynikać z ogólnych reguł porządku prawnego (patrz. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2013 roku, sygnatura akt (...)). Charakter służebności sprawia, że wynagrodzenie za jej ustanowienie niezwykle trudno jest wyliczyć na podstawie korzyści, które uprawniony przedsiębiorca czerpie z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, chociaż wykorzystywanie obciążonej służebnością nieruchomości jest czynnikiem pozwalającym na działanie przedsiębiorstwa w określonej skali i w określony sposób, jeśli wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu nie rozważa się z perspektywy korzyści czerpanych z wykorzystywania cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę, który sprzedaje energię lub świadczy inne usługi przy jej wykorzystywaniu w większym lub mniejszym rozmiarze, to pozostaje ją ocenić z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości obciążonej. Płatne jednorazowo wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu powinno stanowić zatem ekwiwalent wszystkich korzyści, których właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Powinno też pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności - tak też orzekł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 lutego 2013 roku, sygnatura (...). Nieruchomość jest rzeczą o określonych właściwościach, której wartość jest determinowana przez położenie, przeznaczenie, kształt, sposób zagospodarowania, walory estetyczne jej samej i otoczenia. Zmiana w obrębie tych parametrów oczywiście wpływa

na wartość nieruchomości - zwiększając ją lub obniżając. Wynagrodzenie właścicielowi nieruchomości obciążonej służebnością przesyłu uszczerbku, który ponosi w związku z tym, że jakaś część jego działki straciła przeznaczenie budowlane, oczywiście bazuje na porównaniu pierwotnej wartości nieruchomości i wartości z określonym rodzajem ograniczenia. Tak samo jest w sytuacji, gdy należy wyznaczyć wysokość niedogodności, jakie ma znieść właściciel nieruchomości z tego powodu, że na jego działce postawione zostały nadziemne instalacje o wątpliwej estetyce. Niewątpliwie sprzedaż takiej działki, o ile się powiedzie, nie pozwoli właścicielowi uzyskać za nią ceny takiej, jaką by uzyskał bez obciążenia. Ta okoliczność winna również zostać uwzględniona. W obu tych przypadkach ograniczenie ustanowione z korzyścią dla przedsiębiorstwa czerpiącego zyski z działalności, a pośrednio także dla odbiorców dostarczanych przez nie dóbr i usług, może spowodować obniżenie wartości nieruchomości poddanej określonemu ograniczeniu (tak też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 8 lutego 2013 roku, sygnatura (...)) Sąd Okręgowy podziela przywołane wyżej i ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego, że wynagrodzenie za obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu musi być indywidualizowane stosownie do doniosłych dla jego określenia okoliczności konkretnego przypadku. Brak jest zatem w ocenie Sądu II instancji podstaw do twierdzenia, że wynagrodzenie to nie może być obliczone na podstawie różnicy między wartością nieruchomości bez obciążenia oraz wartością tej samej nieruchomości z obciążeniem spowodowanym ustanowieniem określonej służebności. Nie ma żadnych przeszkód, by wynagrodzenie za ustanowioną służebność zarówno ustalone przez strony umownie, jak i określone orzeczeniem Sądu kompensowało właścicielowi ten uszczerbek w jego majątku, który jest konsekwencją obniżenia się wartości nieruchomości jako składnika jego majątku w związku z jego obciążeniem służebnością - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 roku (...). Uczestnik podniósł zarzut, że obniżenie wartości nieruchomości jest niezasadne, gdyż w chwili nabycia przez wnioskodawców przedmiotowej nieruchomości znajdowały się na tejże nieruchomości urządzenia przesyłowe. Słusznie zauważył to Sąd I instancji, że w rozpoznawanej sprawie wnioskodawcy nabyli nieruchomość w drodze umowy darowizny zawartej w dniu 31 października 1996 r., co tym bardziej czyni zarzut uczestnika bezzasadnym. Ponadto Sąd Okręgowy wziął pod uwagę okoliczność, iż urządzenia przesyłowe znajdujące się na nieruchomości wnioskodawców nie zaspokajają wyłącznie ich potrzeb, lecz również innych uczestników, użytkowników, z czego w ostatecznym rozrachunku uczestnik postępowania czerpie korzyść ekonomiczną. Ustanowienie służebności przesyłu powoduje z jednej strony znaczące ograniczenie prawa własności właściciela nieruchomości, z drugiej zaś strony ustanawia trwale uprawnienie dla przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania z nieruchomości obciążonej pozwalające przedsiębiorcy przesyłowemu na prowadzenie działalności w określonej skali i w określony sposób przynoszące zysk. Stąd też wynagrodzenie za ustanowienie służebności powinno stanowić ekwiwalent strat poniesionych i korzyści, których właściciel zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem, w tym uwzględniać obniżenie wartości nieruchomości. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji uwzględniając obniżenie wartości nieruchomości jako jednego ze składników wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu orzekł prawidłowo, nie naruszając przepisu artykułu 305⁽⁽²⁾⁾ § 1 k.c.

Niezasadny był także zarzut dotyczący naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 520 § 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 520 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji obciążenie kosztami postępowania w całości uczestnika. Wprawdzie trafne jest stanowisko skarżącego, że w postępowaniu nieprocesowym zasadą jest ponoszenie przez każdego uczestnika tego postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.), jednakże została ona oparta na założeniu, że uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub mimo braku tej równości – ich interesy są wspólne. W postępowaniu nieprocesowym może jednak wystąpić sytuacja odbiegająca od powyższego założenia, a wówczas przy orzekaniu o kosztach postępowania dopuszczalne będzie odstępstwo od zasady ponoszenia kosztów określonej w art. 520 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie stosunkowego rozdzielenia kosztów lub nałożenia całości kosztów na jednego z uczestników postępowania, do czego podstawę prawną stanowi art. 520 § 2 i 3 k.p.c. W ocenie Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie zaistniały warunki do odstępstwa od zasady z art. 520 § 1 k.p.c. i obciążenie kosztami postępowania w całości uczestnika, tak jak to uczynił Sąd Rejonowy w zaskarżonym orzeczeniu. Nie budzi wątpliwości, że interesy wnioskodawców oraz uczestnika były sprzeczne. Uczestnik przez całe postępowanie pierwszoinstancyjne domagał się oddalenia wniosku, kwestionując żądanie co do zasady (w tym zakresie podnosił m.in. zarzut zasiedzenia) oraz co

do wysokości dochodzonego przez wnioskodawców wynagrodzenia. Ostatecznie żądanie wnioskodawców zostało w całości uwzględnione, zaś żądanie oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu – w całości oddalone.

Dodać również należy, że wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i prawidłowy wyjaśnił powody odstępstwa od zasady ponoszenia kosztów procesu na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., a Sąd Okręgowy je w pełni podziela. Podkreślić również trzeba, że apelujący nie kwestionował wysokości ustalonych poszczególnych kosztów postępowania.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd Okręgowy z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalił.

O zwrocie uczestnikowi postępowania kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Uczestnik winien zwrócić wnioskodawcom koszty ich udziału w sprawie. Na koszty poniesione przez wnioskodawców składało się wynagrodzenie ich pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 120 zł, ustalone na podstawie stawki minimalnej, zgodnie § 12 ust.1 pkt 1 w zw. z § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wprawdzie z dniem 1 stycznia 2016 roku w życie weszło rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ale zgodnie z § 21 tego rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

/-/ Brygida Łagodzińska /-/ Maria Antecka /-/ Ewa Markowicz